

MICHAŁ CZERENKIEWICZ
(Warszawa)

O NOWYM WYDANIU ŁACIŃSKIEGO PRZEKŁADU NOWELI *PÓJDŹMY ZA NIM!**

Jesienią 2010 roku jako pierwszy tom serii *Pluteus Neolatinus*, wydawanej pod auspicjami stowarzyszenia *Melissa* (*Melissa. Sodalitas perenni Latinitati dicata*), w Brukseli ukazała się w tłumaczeniu łacińskim nowela Henryka Sienkiewicza *Pójdźmy za Nim!* Wydawcą przekładu Pietra Angeliniego jest belgijski neolatynista, profesor Dirk Sacré. Na omawianą książkę składają się ponadto: *Praefatio* oraz następujące po właściwym tłumaczeniu *Appendix Sienkiewicziana* (*Epistula Sienkiewiczii Latina*, 1897; *Latina Sienkiewiczii oratiuncula*, 1900; *Latina versio mythistoriae, c.t. „Quo vadis?”*, interprete Adalberto Danczer, 1911–1912), *Appendix Angeliniana* (*Carmina Petri Angelinii; P. Angelinii oratio in funere Leopoldi II Belgarum regis*, 1910) i *Adnotationes*.

Powstała w roku 1892 nowela Sienkiewicza ukazała się po raz pierwszy pod tytułem *Antea* w „Tygodniku Ilustrowanym” ze stycznia i lutego 1893 roku, a następnie w „Słowie” z lutego tegoż roku¹. W całości utwór ten został później wydrukowany w dwudziestym tomie *Pism* Sienkiewicza w roku 1894, już pod tytułem *Pójdźmy za nim*². Tytułowa bohaterka noweli Sienkiewicza, *Antea*, to córka działającego w Aleksandrii filozofa Tymona Ateńczyka. Temu myślicielowi ze swoich duchowych rozterek zwierza się rzymski patrycjusz, hołdujący wcześniej zwulgaryzowanemu epikureizmowi Gajusz Septymiusz³ Cynna, który przy-

* H. Sienkiewicz, *Anthea, sive fabula Eamus ad Ipsum a Petro Angelinio Latine versa, quam denuo edidit atque illustravit Theodericus Sacré*, *Melissa*, Bruxelles 2010, 177 s.

¹ Zob. *Od wydawców*, [w:] H. Sienkiewicz, *Pójdźmy za Nim!*, oprac. H. Kosętka, posłowie L. Ludorowski, Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy w Krakowie, Kraków 1996, s. 6–7. Autorzy przedmowy podają, że Sienkiewicz rozważał nadanie noweli również innego tytułu (*Ukrzyżowany, Ukrzyżowanie, Zmartwychwstał*). Na temat genezy utworu zob. też: S. Pilch, *Źródła i czynniki inspirowane Quo vadis Sienkiewicza*, *Eos* 36, 1935, s. 308; B. Biliński, *Na rzymskich śladach autora Quo vadis*, *Przegląd Humanistyczny* 11, 1967, z. 3, s. 86. Nie jest wykluczone, że Sienkiewicz do pewnego stopnia inspirował się również *Opowieściami efeskimi* Ksenofonta z Efezu.

² *Pisma Henryka Sienkiewicza*, t. XX, Gebethner i Wolff, Warszawa 1894, s. 123–175.

³ Pełne *tria nomina* bohatera, podane na początku noweli w „Tygodniku Ilustrowanym” i w polskich wydaniach książkowych, brzmią „Kajus Septimus Cinna”. Widać tu kilka błędów. Po pierwsze, użyto częściej w nieklasycznej łacinie formy „Kajus” zamiast poprawniejszej „Gajus” (prawdopodobnie zrobił to autor). Po drugie, ktoś – zapewne zecer „Tygodnika Ilustrowanego”

bywa do Aleksandrii wyczerpany dotychczasowym stylem życia. Sienkiewicz szczegółowo wyliczając rozrywki, jakim się oddawał Cynna, podkreśla sybarytyzm Rzymianina. Patrycjuszowskie pochodzenie bohatera zostało uwydatnione przez uczynienie go krewnym Lukullusa oraz nawiązanie poprzez *cognomen* do sławnego konsula, członka jednego z najznakomitszych rodów rzymskich, *gens Cornelia*. Autor nie bez humoru wspomina również o wykształceniu Cynny: „w czasie uczt mógł śpiewać tak długo pieśni Anakreonta, dopóki się nie spał lub nie ochrypl”⁴. Cynna przedstawiony przez Sienkiewicza to modelowy przykład człowieka, który porzuciwszy tradycyjne wartości wpada w pułapkę nihilizmu. Autor noweli stara się wykazać, że jedynie w religii chrześcijańskiej człowiek może odkryć swoją prawdziwą godność oraz dojść do prawdy, stąd niepozabawiona ironii wzmianka o sceptycyzmie⁵. Zblazowany bohater stopniowo przemienia się jednak pod wpływem przyjaźni z Tymonem oraz jego córką Anteą, antyczną *puella docta*, a jednocześnie *casta*⁶. Wkrótce jest gotów zawrzeć z nią małżeństwo.

Szczęście małżonków niebawem jednak zostaje zakłócone tajemniczą chorobą Antei, którą każdego dnia około południa zaczynają nękać dziwne wizje nawiedzającej ją zmarłej postaci, powodując u niej skrajne wyczerpanie. Wobec bezradności innych lekarzy, a w dalszej kolejności wróżbitów i czarownic, przybyły z Palestyny medyk Józef stwierdza, że Antea dręczona jest przez złe duchy, a dodatkowo nie sprzyja jej klimat delty Nilu; powinna zatem się udać do Jerozolimy. Przystaje na to Cynna, który w Jerozolimie zna Poncjusza Piłata. Spotkawszy się z Cynną i Anteą, rzymski prokurator doradza im swoiste widowisko, które ma choć na chwilę oderwać Anteę od jej udręk. Piłat daje się poznać w noweli Sienkiewicza jako konformista i funkcjonariusz państwowej maszynierii; niemniej Sienkiewicz nie odbiera mu całkowicie pozytywnej roli w akcji utworu. Jakkolwiek prokuratorem nie kierowały żadne religijne pobudki,

– pomylił *praenomen* Septimus z nazwiskiem rodowym Septimius. Po trzecie, prawdopodobnie Sienkiewicz – bo trudno taki błąd przypisać korektorowi lub zecerowi – z początku nie zwrócił uwagi na to, że przydomek Cinna nosili nie Septymiuszowie, lecz Korneliuszowie. Ten ostatni błąd poprawiono w drugim wydaniu noweli – w „Słowie” z 15 lutego 1893. W napisanym rok później (4 marca 1894) liście do Marii Jonas, planującej przekład wybranych nowel, Sienkiewicz zwraca uwagę, że w tekście powinno być *Cornelius*. Zob. E. Szonert, *Spotkania z Sienkiewiczem. Studia, szkice, sylwetki*, IW PAX, Warszawa 1987, s. 88, 94. Angelini częściowo poprawia wydania książkowe, przyjmując wersję *C. Septimius Cinna*. Pewną niekonsekwencją może być określenie wieku Cynny; na początku utworu pojawia się bowiem wyrażenie wskazujące na wiek dojrzały (u Angeliniego: *integra aetas*) oraz wzmianka o odbytej przez niego służbie w legionach, gdy tymczasem dalej Sienkiewicz określa go jako „młodzieńca” (*iuvenis*).

⁴ *Pisma...*, s. 125.

⁵ „Sceptycy zasiadali często przy jego [scil. Cynny] stole, obalając między potrawami całe systemy i głosząc, przy kraterach napełnionych winem, że rozkosz jest marnością, prawda czymś niedościęgnionym, i że celem mędrca może być jedynie martwy spokój” (ibid.).

⁶ Por. pochwałę pewnej poetki u Mart. VII 69, 9–10: *Carmina fingentem Sappho laudavit amatrix: / castior haec et non doctior illa fuit*.

to właśnie za jego namową Antea wraz z Cynną udają się, aby zobaczyć pochód ze skazanym na śmierć Nazarejczykiem. W konsekwencji tego spotkania Antea powraca do zdrowia. Pełnym potwierdzeniem cudownego uzdrowienia Antei podczas *via dolorosa* jest spotkanie z żyjącym Nazarejczykiem trzeciego dnia po egzekucji. Ukazanie się zmartwychwstałego Jezusa stanowi kontrpunkt nie tylko do wcześniejszych wizji niepokojących Anteę, ale również do personifikacji śmiertelnego smutku, jaką zobaczył we śnie Cynna przed przybyciem do Aleksandrii.

Opowiadając się za wiarygodnością nadprzyrodzonych znaków, Sienkiewicz polemizował ze scjentystycznymi tendencjami, podważającymi bóstwo Chrystusa. Przede wszystkim osobiste doświadczenie religijne, wynikające z lektury *Vie de Jésus* Ernesta Renana⁷ oraz *Ben Hura* Lewisa Wallace'a⁸, zadecydowało o podjęciu pracy nad utworem, którego akcja rozgrywać się miała w pierwszej połowie I stulecia. Kreśląc sylwetkę Cynny, Sienkiewicz przypisał mu wiele cech typowych dla współczesnych sobie postaci „końca wieku”. Można zatem odczytywać tłumaczoną przez Angelinię nowelę jako polemikę z dekadencjami nastrojami szeroko rozumianego modernizmu. W tym kontekście słowa Antei skierowane do dźwigającego krzyż Nazarejczyka („Tyś jest Prawdą!”)⁹, nawet przy uwzględnieniu integralności osoby twórcy i dzieła, nabierają charakteru manifestu epistemologicznego autora. Bronisław Biliński już dawno zauważył, że antyk nie tylko w twórczości Sienkiewicza był „użyty jako wielka metafora”¹⁰.

Sacré w *Praefatio* zestawia ponadto podobieństwa łączące *Antheę* oraz *Quo vadis*, do którego nowela niejako stanowi wstęp¹¹. Wydawca trafnie zanalizował analogie zachodzące między dziełami, pomimo ich różnicy gatunkowej. Kończącą scenę, w której Cynna zwraca się do Tymona i Antei, a ta z kolei do przyby-

⁷ E. Renan, *Vie de Jésus*, Paris 1863 (Histoire des origines du christianisme 1); przekład polski: *Żywot Jezusa*, przeł. A. Niemojewski, Kraków 1904. Zob. T. Żabski, *Wstęp*, [do:] Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis*, Ossolineum, Wrocław 2002, s. IX–XIII. W odróżnieniu od Renana Sienkiewicz utrzymał swoją apokryficzną opowieść w duchu ortodoksji. Zob. też Pilch, op. cit., s. 308; B. Biliński, *Na rzymskich śladach autora Quo vadis*, Przegląd Humanistyczny 11, 1967, z. 3, s. 86.

⁸ L. Wallace, *Ben Hur. A Tale of the Christ*, New York 1880; anonimowy przekład polski: *Ben Hur. Opowiadanie z dni Mesjaszowych*, Kraków 1895.

⁹ Słowa te przytacza sekretarz Akademii Szwedzkiej, przedstawiając sylwetkę Sienkiewicza na uroczystości wręczenia mu Nagrody Nobla; zob. C. D. af Wirsén, *Henryk Sienkiewicz. Presentation*, [w:] *Nobel Lectures. Literature: 1901–1967*, oprac. H. Frenz, World Scientific Publishing Company, Singapore 1999, s. 40–41.

¹⁰ Zob. B. Biliński, *Świat antyczny w twórczości Henryka Sienkiewicza (prolegomena)*, [w:] *Henryk Sienkiewicz. Twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej – listopad 1966*, oprac. A. Piorunowa, K. Wyka, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1968, s. 146.

¹¹ W tym miejscu trzeba jeszcze wspomnieć o polskim i węgierskim wkładzie w powstanie tej publikacji, o którym pisze Sacré (s. 32), a mianowicie o pomocy dr Agnieszki Borysowskiej, dr Krzysztofa Fordońskiego, prof. Piotra Urbańskiego i prof. Klary Pajorin, udzielonej redaktorowi edycji.

łego właśnie Piłata: „Pójdźmy za Nim!” (zdanie przetłumaczone jako *eamus ad Ipsum*), można uznać za prefigurację opisu spotkania Nazariusza, Piotra i Chrystusa w *Quo vadis*. Cynna podobny jest zarówno do Petroniusza, jak i do Leona Płoszowskiego, głównego bohatera *Bez dogmatu*.

W przedmowie do edycji noweli Sacré przypomina sylwetkę tłumacza. Pietro Angelini (1847–1911) należał do najślawniejszych autorów neołacińskich z przełomu XIX i XX wieku, pomimo stosunkowo niewielkiego dorobku literackiego¹². Jako wpływowy urzędnik kurii rzymskiej cieszył się przychylnością Leona XIII, a następnie Piusa X, który powierzył mu funkcję sekretarza watykańskiej Segreteria dei Brevi ai Principi. Nowela *Pójdźmy za Nim!* w łacińskim przekładzie Angeliniego ukazała się po raz pierwszy w odcinkach na łamach *Vox Urbis* z 1898 i 1899 roku¹³. Przed edycją Dirka Sacré tłumaczenie opublikowane zostało jeszcze kilkakrotnie. Sacré przypomina także o łacińskim poemacie *Asterie*, którego autorem był Francesco Sofia Alessio, i o skandalu wynikłym po przyznaniu w 1921 roku na amsterdamskim *Certamen Poeticum Hoeufftianum* nagrody za ten utwór. Profesor z Leuven zwraca w tym miejscu uwagę na przejęcie przez poetę pomysłu na uhonorowane *carmen* przede wszystkim od Sienkiewicza oraz powielanie słownictwa Angeliniego. Najnowsza edycja *Anthei* opiera się na wydaniu z 1902 roku, które zostało – jak przekonująco argumentuje wydawca – dedykowane Leonowi XIII.

Przekłady *Pójdźmy za nim*, między innymi na język francuski, włoski, angielski¹⁴ (prawdopodobnie na nich oparł swoje tłumaczenie Angelini), ormiański¹⁵, ukazywały się jeszcze w XIX wieku; z początku stulecia XX pochodzą tłumaczenia na szwedzki¹⁶ i rumuński¹⁷. Tekst noweli był kilkakrotnie podstawą sztuk teatralnych¹⁸, a w roku 1954 w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa wyemitowane zostało słuchowisko na kanwie *Pójdźmy za Nim!*

Wersja łacińska tekstu jest krótsza od oryginalnej oraz francuskiej, z której mógł korzystać tłumacz¹⁹, jakkolwiek Angelini wiernie oddawał sens noweli. Istniejący w oryginale podział na osiem miniatur tłumacz nieznacznie zmienił, dzieląc tekst na dziewięć obrazów. Dodatkowo pominął on niektóre fragmenty, a pewne partie tekstu zredukował do jednego zdania. Zabieg ten sprawił, że

¹² S. 10.

¹³ S. 22–23.

¹⁴ S. 12.

¹⁵ Zob. S. Majchrowski, *Pan Sienkiewicz*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1986, s. 264.

¹⁶ Zob. N. Å. Nilsson, *Recepcja dzieł Sienkiewicza w Szwecji*, [w:] Henryk Sienkiewicz, *Twórczość i recepcja...* (zob. wyżej, przyp. 10), s. 424.

¹⁷ Zob. M. Vircioroveanu, *Bibliografia przekładów z dzieł H. Sienkiewicza*, [w:] Henryk Sienkiewicz, *Twórczość i recepcja...*, s. 421.

¹⁸ Zob. H. Kosętko, *Adaptacje sceniczne dzieł Henryka Sienkiewicza*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1997, s. 44–45.

¹⁹ S. 15.

w wersji łacińskiej Cynnę odebrać można jako bohatera podlegającego daleko idącemu schematyzmowi. W tekście łacińskim nie pada również występująca w oryginale wzmianka o Hekate, którą uznano za postać dręczącą Anteę. Pewne ustępy zostały z kolei rozbudowane, na przykład opis przebicia włócznią uzupełnił Angelini o wyrażenie *ad extremum crudelitatis ludibrium*²⁰. Wprowadził także partie w heksametrze, urozmaicając tekst prozatorski i nadając końcowym scenom noweli jeszcze podnioślejszą wymowę.

Sacré w syntetyczny sposób zanalizował styl łacińskiego przekładu oraz opatrzył tłumaczenie przypisami. Znalazły się w nich similia do miejsc z niemal wyłącznie autorów klasycznej i srebrnej łaciny. Jest to szczególnie walor tej edycji, w której wydawca, podobnie jak tłumacz, zarówno wykazał się wybitną znajomością klasyków, jak i wykonał benedyktyńską wprost pracę. Twórcami, do których najczęściej nawiązuje Angelini, są Cynceron i Kurcjusz Rufus.

Drobnym mankamentem tego skądinąd bardzo cennego wydania jest nieumieszczenie na okładce ani na karcie tytułowej informacji o tłumaczonym fragmencie *Quo vadis* oraz innych utworach, jakie zostały zawarte w tej antologii. Na kolejnych stronach książki wydanej przez Dirka Sacré znajdują się łacińskie *Sienkiewicziana*: list adresowany do Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu, przygotowana do publikacji przez Kazimierza Morawskiego mowa Sienkiewicza wygłoszona podczas jego jubileuszu oraz obszernie fragmenty *Quo vadis* w łacińskim tłumaczeniu Béli Danczera²¹. Sacré odnotowuje, że Danczer był jednym z założycieli budapeszteńskiego czasopisma „Iuventus. Ephemeris in usum iuventutis studiosae” i że tłumaczenie powieści Sienkiewicza ukazywało się na jego łamach w latach 1911–1912. Jak słusznie zauważa wydawca tego przekładu, styl łaciński Danczera jest stylem prostym, a krąg odbiorców, do którego pierwotnie było skierowane tłumaczenie, wpłynął na dobór niewyszukanej i często odbiegającej od klasycznej frazeologii²². Zwrócić jednak warto uwagę, że w niektórych miejscach węgierski tłumacz posługuje się słownictwem zaczerpniętym między innymi z Wergiliusza i Horacego. Danczer wybrał do tłumaczenia najistotniejsze fragmenty z *Quo vadis*, dzięki czemu czytelnik może prześledzić treść całej powieści.

W *Appendix Angeliniana* pierwszy utwór to *Pieśń o ludzkich ciałach, które zmartwychwstaną w dniu ostatecznym* (*De humanis corporibus extremo die resurrecturis carmen*) z 1885 roku²³. Przedstawiając w heksametrach zagadnienia eschatologiczne, Angelini posługuje się leksyką mitologiczną. Do imitowanych

²⁰ S. 62.

²¹ Fragmenty *Quo vadis* tłumaczył na język łaciński także Mikołaj Szymański. Zob. M. Szymański, „*Quo vadis*” w wersji dla Rzymian, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, oprac. J. Axer, OBTA UW – Unia Wydawnicza Verum, Warszawa 2002, s. 67–75.

²² S. 73.

²³ S. 135–138.

w tym utworze autorów należą Wergiliusz i Horacy, a inspiracją stała się również księga Joela.

W innej poetyce napisany został wiersz *O Dzieciątku Jezus (In puerum Iesum)*²⁴. Pięć pierwszych dystychów elegijnych to skontrastowane ze sobą paradoksy tajemnicy wcielenia oraz próba ukazania relacji między bóstwem i człowieczeństwem Dzieciątka. Ostatni dwuwiersz stanowi potwierdzenie obecności w Nim tych dwóch natur, które, jakkolwiek krańcowo różne, zostały złączone w jedno przez *amor*.

O jesiennym pobycie na wsi do przyjaciela Celsusa (Rusticatio autumnalis ad amicum Celsum) z 1899 roku to napisany również dystychem wiersz będący pochwałą spokojnego życia wiejskiego²⁵. Tematyką oraz słownictwem nawiązuje do Tibullusowych elegii, nie jest również pozbawiony rysów autobiograficznych. Idylliczny obraz czerpania z dobrodziejstw Bakchusa zakłóca jedynie odzywający się ból. Dowodem biegłości formalnej autora są trzy strofki safickie mniejsze, stanowiące *Postscriptum* do poprzedniego wiersza.

Osobną grupę w *Dodatku Angeliniańskim* stanowią utwory związane z Leonem XIII, który przed wyborem na Stolicę Piotrową był w latach czterdziestych XIX stulecia nuncjuszem apostolskim w Belgii. Piastując tę godność, związał się on z uniwersytetem w Lowanium. Udzielił mu swojego poparcia w konflikcie z władzą świecką. Dzięki jego staraniom na tamtejszym uniwersytecie zaczęła działać katedra filozofii tomistycznej²⁶. W antologii znaleźć można trzy wiersze poświęcone bezpośrednio papieżowi-neotomiście: *Imieniny Papieża Leona XIII 19 sierpnia 1900 roku (De die nominali Leonis XIII Pontificis Maximi XIV Kal. Septembr. a. MCM)*²⁷, *W imieniny Papieża Leona XIII pieśń o zgodzie Kościołów (Die nominali Leonis XIII P. M. carmen de concordia Ecclesiarum)*²⁸ oraz *Papież Leon XIII przy grobie św. Piotra. Elegia (Leo PP. XIII ad sepulcrum B. Petri. Elegia)*²⁹. Czwarty wiersz, zatytułowany po prostu *Carmen*, nawiązuje do ufundowania w Rzymie przez Piusa IX Papieskiego Kolegium Ameryki Północnej³⁰.

Ostatnim utworem zamieszczonym w omawianej książce jest łacińska *Mowa Angeliniego na pogrzebie Leopolda II, króla Belgów*, wygłoszona przed Piusem X w kaplicy Sykstyńskiej w 1910 roku³¹. Dystansując się wobec pochwał króla odpowiedzialnego za zbrodnie w Afryce, Sacré zwraca uwagę na inny niż przedstawione wcześniej gatunek twórczości Angeliniego, a mianowicie typową mowę

²⁴ S. 139.

²⁵ S. 140–141.

²⁶ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. III: *Czasy nowożytne 1758–1914*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1991, s. 240, 326, 333.

²⁷ S. 142.

²⁸ S. 143–145.

²⁹ S. 148–149.

³⁰ S. 146–147.

³¹ S. 150–158.

pochwalną wygłaszaną w czasie uroczystości funeralnych. Nie mogąc pominąć milczeniem sytuacji w Kongu, panegirysta przyjmuje w tej mowie postawę apologetyczną wobec kolonialnej działalności zmarłego króla.

Belgijski wydawca wykazał się nieprzeciętną znajomością najnowszej literatury łacińskiej oraz twórczości Sienkiewicza, a także filologiczną akrybią. Potwierdził po raz kolejny, że wspiał się, zgodnie ze słowami współczesnego poety łacińskiego, brukselczyka Alaina van Dievoet, na *sacrum Heliconis acumen* światowej neolatynistyki³².

ARGUMENTUM

Censura libelli Henrici Sienkiewicz, cuius titulus est Eamus ad ipsum, exeunte saeculo XIX Latine versi a Petro Angelini et nuper a Theodorico Sacré edito ut primum volumen Plutei Neolatini.

³² Zob. stronę http://www.lvpa.de/html/poesis_et_prosa.htm (dostęp 1.10.2011).